

Juan nadał atakuje dolara

3 czerwca 2015

Chińskie władze zamierzają zdjąć ograniczenia na inwestycje zagraniczne dla prywatnych firm i osób fizycznych.

Informacja została podana przez „The Wall Street Journal”, która powołuje się na oficjalne źródła w Pekinie. Według publikacji Rada Państwa ChRL w ciągu najbliższych kilku tygodni umożliwi prywatnym przedsiębiorstwom i obywatelom bezpośredni zakup akcji, obligacji i nieruchomości za granicą. Ograniczenie kontroli przepływu kapitału jest niezbędne do dalszego umiędzynarodowienia juana, – zaznacza „The Wall Street Journal”.

Rozszerzenie wykorzystania juana w międzynarodowych rozliczeniach handlowych i nadanie mu statusu globalnej waluty rezerwowej jest jednym z głównych zadań dotyczących gospodarki zewnętrznej i polityki zagranicznej Chin. Zrobiono wiele w tym kierunku. W aktywach Ludowego Banku Chin jest już trzydzieści dwustronnych umów o swapach walutowych, organizacja handlu juanem na giełdach walutowych i stworzenie offshorowych centrów rozliczeniowych dla transakcji w juanach w różnych częściach świata. Za rosnącym wpływem juana przemawia również fakt, że wiele krajów rozwiniętych, w tym Wielka Brytania, wyemitowało obligacje denominowane w chińskiej walucie.

Na razie niezrealizowane pozostaje główne zadanie – włączenie juana do koszyka walut rezerwowych MFW, co oznaczałoby oficjalne uznanie jednostki monetarnej Chin jako światowej waluty rezerwowej na równi z dolarem amerykańskim, euro, brytyjskim funtem szterlingiem i japońskim jenem.

Czy juan stanie się piątym członkiem tego elitarnego klubu już w grudniu, kiedy zakończy się następna rewizja składu koszyka walut rezerwowych, którą MFW przeprowadza co pięć lat?

Zastępca dyrektora Instytutu Dalekiego Wschodu RAN, doktor

nauk ekonomicznych Andriej Ostrowski nie widzi w tym żadnych przeszkód. Chiny już w 2013 roku stały się największym światowym eksporterem, obecnie ich waluta jest szeroko wykorzystywana w transakcjach międzynarodowych, w tym w inwestycjach z udziałem Chin, – zaznacza Ostrowski.

Jeśli do niedawna bezpośrednie inwestycje zagraniczne napływały głównie do Chin, to obecnie przeważa odwrotny przepływ. W zeszłym roku Chiny po raz pierwszy w swojej historii stały się eksporterem netto kapitału. Przy tym około 20% bezpośrednich inwestycji w zagraniczne projekty Chiny zrealizowały w juanach. Jest to kolejny dowód rosnącej roli juana.

Prorektor rosyjskiej Wyższej Szkoły Ekonomiki Lew Jakobson oceniając szanse juana na włączenie do koszyka walut rezerwowych MFW zwrócił uwagę na polityczny aspekt sprawy. Wiele będzie zależeć od stanowiska krajów, które raczej nie cieszy perspektywa podniesienia statusu juana i ogólny wzrost autorytetu Chin, – mówi profesor Jacobson.

Sam MFW tradycyjnie jest zdominowany przez zachodnie kraje, których waluty są obecnie walutami rezerwowymi. Konkurenci nie są im potrzebni, chociaż kraje rozwijające się, a w szczególności grupa BRICS, domagają się właśnie uzupełnienia kosza MFW, a nie zastąpienia którejkolwiek z walut. Włączenie juana torpedują głównie Stany Zjednoczone, które posiadają blokujący pakiet tej organizacji.

Wysiłki Chin w sprawie włączenia juana do kosza walut rezerwowych w marcu tego roku poparła szefowa MFW Christine Lagarde, która powiedziała, że decyzja dojrzała i jest to tylko kwestia czasu. Wiele mediów oceniło wypowiedź Lagarde jako aluzję, aby podnieść status juana już w najbliższej przyszłości. Wygląda na to, że to w ogóle nie ucieszyło Stanów Zjednoczonych i Waszyngton pośpieszył się z wyjaśnieniem. Chiński juan na razie nie zostanie przyjęty do kosza walut rezerwowych MFW, – powiedział 2 kwietnia Sekretarz Skarbu USA

Jacob Lew. Te słowa amerykański urzędnik poparł kolejną porcją rekomendacji i poradził Pekinowi przeprowadzenie głębszych reform w sferze monetarnej.

Eksperti podkreślają, że zagłosowanie Waszyngtonu przeciwko juanowi podczas obecnego przeglądu struktury koszyka walut rezerwowych może ostatecznie postawić krzyżyk na MFW. A to tylko przyspieszy proces osłabiania dolara i przybliży koniec gospodarczej dominacji USA.

Źródło: pl.sputniknews.com